



POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH

Biuletyn

DOKUMENTY ROBOCZE • EKSPERTYZY • KOMUNIKATY • OPINIE • LISTY

SERIA Z • NR 9 - 2001 • LICZBA STRON 6 (s. 87-92) • © PISM • NR EGZ. P.A.S.M.A

OPINIE

Rosyjska obecność w Republice Słowackiej

Rafał Morawiec

W zmienionych po 1989 roku warunkach geopolitycznych, możliwości wpływania przez Rosję na losy Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej za pomocą bezpośrednich instrumentów politycznych i ideologicznych uległy znacznemu ograniczeniu. W stosunku do większości państw tego regionu zmalały także jej możliwości oddziaływania za pomocą instrumentów ekonomicznych. Pomimo licznych trudności, Moskwa potrafiła jednak udzielić skutecznego poparcia tym siłom politycznym w krajach regionu, które w ramach procesu transformacji politycznej i gospodarczej podjęły próby poszukiwania „trzeciej drogi”, co najczęściej prowadziło do sporów z ich partnerami zachodnimi. Wykorzystując nieporozumienia powstające pomiędzy elitami rządzącymi w tych krajach a Zachodem, Rosja zdołała przynajmniej w części odbudować swoją obecność i wpływy w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej. Jednym z najbardziej charakterystycznych przykładów tego procesu jest Słowacja. Rosyjska obecność w tym kraju widoczna jest w polityce, gospodarce, lecz także w sferze ideologii. Oczywiście jej zakres jest zupełnie inny, niż w czasach komunistycznych, tym niemniej pozostaje ona większa niż w jakimkolwiek innym kraju Europy Środkowej¹.

W wyniku wyborów parlamentarnych przeprowadzonych w 1992 roku, a więc jeszcze przed podziałem federacji czechosłowackiej, w Republice Słowackiej władzę przejęła koalicja, która swoją polityką doprowadziła do faktycznego wykluczenia tego kraju z procesów integracyjnych. Zadecydowały względy natury politycznej, a ściślej

¹ Rozumianej tu jako obszar zajmowany przez Polskę, Republikę Czeską, Słowację i Węgry.

krytykowana przez Zachód polityka kolejnych gabinetów, kierowanych przez przywódcę Ruchu na Rzecz Demokratycznej Słowacji (HZDS), Vladimira Mecziara. Oprócz faktycznego wykluczenia Słowacji z procesów integracyjnych, polityka ta miała także drugi skutek, a mianowicie umożliwiła Rosji przynajmniej częściowe odzyskanie inicjatywy w Europie Środkowej.

Brak danych nie pozwala na stwierdzenie, czy obiektywnie sprzyjające rosyjskim interesom działania podejmowane przez kolejne rządy V. Mecziara były świadomym wyborem określonej orientacji geopolitycznej, czy też niejako produktem ubocznym polityki nieliczenia się ze standardami obowiązującymi na Zachodzie. Wprawdzie od momentu swojego powstania w 1991 roku HZDS miało w swoim programie integrację Słowacji ze strukturami europejskimi i atlantyckimi, jednak praktyka sprawowania rządów poddawała w wątpliwość szczerłość tych deklaracji. Próby pozbawiania opozycji jakiegokolwiek wpływu na bieg spraw w państwie, uwikłanie tajnej służby w konflikt z prezydentem Michalem Kovaczem i próby usunięcia go ze stanowiska, doprowadzenie do unieważnienia referendum, w którym wyborcy mieli się wypowiedzieć w sprawie przystąpienia Republiki Słowackiej do NATO, to tylko najbardziej głośne przykłady niedemokratycznych praktyk, stosowanych przez rząd V. Mecziara, działający w latach 1994-1998. Ich konsekwencją była coraz częstsza i coraz ostrzejsza krytyka ze strony partnerów zachodnich.

Po fali takiej krytyki ze strony krajów UE i NATO (1994-1995), rządząca na Słowacji koalicja uświadomiła sobie, że przy zachowaniu stylu i treści polityki wewnętrznej perspektywy wejścia RS do struktur europejskich i atlantyckich są minimalne. W rezultacie V. Mecziar i jego polityczni partnerzy stanęli przed dylematem: czy dokonać zmiany krytykowanej przez Zachód polityki wewnętrznej, co jednak oznaczałoby przyznanie się do porażki, czy też pozostawić ją bez zmian, co doprowadziłoby do wyeliminowania kraju z procesów integracyjnych i pogorszenia jego pozycji na arenie międzynarodowej. W jednym z wywiadów udzielonych w 1996 roku, przywódca HZDS powiedział: *jeśli nie zechcą nas na Zachodzie, zwrócimy się na Wschód*². Wiele wskazuje na to, że nie była to tylko deklaracja obliczona na pozyskanie sympatii tej części społeczeństwa słowackiego, która z obawami lub niechęcią odnosiła się do procesu integracji z UE i NATO. Zdając sobie sprawę, że działania podejmowane przez HZDS stoją w sprzeczności z oficjalnie deklarowaną linią polityki zagranicznej kraju, przywódcy tego ugrupowania zaczęli przekonywać społeczeństwo, że *tak naprawdę to Słowacja nie potrzebuje integracji z NATO i UE, zaś zachodni model transformacji nie odpowiada słowackim potrzebom*³. Na uwagę zasługuje fakt, iż partnerzy koalicyjni HZDS - nacjonalistyczna Słowacka Partia Narodowa (SNS) i skrajnie lewicowe Zrzeszenie Robotników Słowacji (ZRS) – stale podważali celowość integracji RS ze strukturami zachodnimi. Politycy HZDS najczęściej bagatelizowali postawę swoich partnerów, nierzadko jednak bronili stosowanej przez nich argumentacji. Działo tak się pomimo tego, że integracja z UE i NATO była jednym z priorytetów polityki zagranicznej zawartym w programie rządu koalicyjnego.

Rosja bardzo szybko zareagowała na problemy rządu V. Mecziara w stosunkach z krajami UE i NATO. Rolę rzecznika słowackich interesów przyjął na siebie ówczesny ambasador Federacji Rosyjskiej w Bratysławie, Siergiej Jastrzembki (późniejszy doradca i rzecznik prasowy prezydenta Borysa Jelcyna). W licznych wypowiedziach publikowanych przez prasę rosyjską i słowacką bronił on polityki prowadzonej przez gabinet V. Mecziara, a jednocześnie ostro krytykował Zachód za *brak zrozumienia dla specyficznej sytuacji młodego państwa i niebranie pod uwagę potrzeb i interesów narodu słowackiego*⁴. Tego typu uwagi spotykały się z aprobatą i zrozumieniem ze strony polityków rządzącej koalicji. Z jeszcze silniejszym poparciem dla polityki V. Mecziara

² Zob. Duleba Alexander-Hirman Karol: *Rusko na konci Jelcinowej éry. Zahraničná a vnútorná politika*, s. 168

³ Tamże

⁴ Leško Marian: *Ex-excelencia nás chráni až z Moskvy*, SME, 13. 11. 1996

wystąpił B. Jelcyn. Podczas wizyty słowackiego premiera w Moskwie (27-28 maja 1998) ówczesny gospodarz Kremla publicznie pochwalił go za prowadzenie przyjaznej polityki wobec Rosji i nieuleganie naciskom wywieranym przez Zachód. Wyraził przy tym nadzieję, że lider HZDS zwycięży w nadchodzących wyborach parlamentarnych.

O tym, że pod rządami V. Mecziara Słowacja stała się eksponentem rosyjskich interesów w Europie Środkowej, świadczą także fakty ujawnione po jesiennych wyborach parlamentarnych 1998 roku, w których zwyciężyła antymecziarowska opozycja. Okazało się, że Słowacka Służba Informacyjna (SIS) kierowana przez jednego z najbardziej wpływowych polityków HZDS Ivana Lexę, prowadziła szereg działań stojących w sprzeczności z oficjalnie deklarowaną linią polityki zagranicznej. SIS utrzymywała niezwykle ożywione kontakty z rosyjskimi służbami specjalnymi, które szkoliły jej agentów. W tym samym czasie jej kontakty z przedstawicielami służb zachodnich uległy całkowitemu zamrożeniu. Przede wszystkim jednak SIS przygotowywała operacje mające na celu wpływanie na sytuację polityczną w krajach sąsiednich i na nastroje społeczne we własnym kraju. Na przykład, działania prowadzone na terenie Republiki Czeskiej i Węgier miały doprowadzić do osłabienia społecznego poparcia dla integracji tych krajów z NATO. Z kolei celem akcji opatrzonej kryptonimem "Wschód" miało być *przekonanie jak najszerszych kręgów społeczeństwa słowackiego o nieuchronności szybkiego powrotu Słowacji do rosyjskiej strefy wpływów i trwałym charakterze związków łączących oba kraje*⁵.

Po odejściu ekipy V. Mecziara i przejęciu rządów przez szeroką koalicję ugrupowań demokratycznych, Moskwa straciła swoją uprzywilejowaną pozycję w słowackiej polityce zagranicznej. Rząd, utworzony przez lidera Słowackiej Koalicji Demokratycznej (SDK) Mikuláša Dzurindę, podjął szereg działań mających na celu ponowne włączenie Słowacji w procesy integracji europejskiej i atlantyckiej. Najbardziej wymownym tego przykładem był aktywne poparcie, jakiego Bratysława udzieliła NATO w jego akcji na Bałkanach w pierwszej połowie 1999 roku. Nie oznacza to jednak, że Rosja straciła wszystkie możliwości oddziaływania na słowacką scenę polityczną. Słabość obecnej koalicji rządowej, składającej się z wielu formacji, od postkomunistów po chrześcijańskich demokratów, z drugiej strony zaś relatywnie wysokie poparcie, jakim cieszą się ugrupowania tworzące trzon poprzedniej koalicji rządowej (HZDS i SNS) sprawiają, że zmiany, jakie się dokonały w słowackiej polityce zagranicznej po ostatnich wyborach, trudno uznać za ostateczne i niepodważalne.

Czynnikiem zwiększającym tę niepewność jest postawa nowego podmiotu na słowackiej scenie politycznej, cieszącego się znacznym poparciem w sondażach opinii publicznej. Jest nim utworzona w 1999 roku przez Roberta Fico – poprzednio jednego z liderów postkomunistycznej Partii Lewicy Demokratycznej (SDL) – partia o nazwie Smer (Kierunek). Program nowego ugrupowania sprowadza się do totalnej krytyki posunięć podejmowanych przez obecną koalicję, przy jednoczesnej krytyce postawy HZDS i SNS. Jednak w dziedzinie polityki zagranicznej, a zwłaszcza w kwestii stosunków słowacko-rosyjskich, Smer zajmuje stanowisko zbliżone do ugrupowania V. Mecziara, co nie pozostało niezauważone na Kremlu. Podczas zorganizowanej z rosyjskiej inicjatywy wizyty delegacji tego ugrupowania w Moskwie (w styczniu br.) R. Fico skrytykował politykę rządu M. Dzurindy wobec Rosji.

Po 1989 roku doszło do znacznego rozluźnienia więzi gospodarczych, łączących Rosję z Europą Środkową. W dalszym ciągu jednak kraje tego regionu pozostają w znacznym stopniu uzależnione od dostaw rosyjskich surowców energetycznych. Jednakże zupełnie wyjątkowa sytuacja panuje na Słowacji, która jest prawie w 100% uzależniona od dostaw rosyjskiej ropy i gazu ziemnego. Skalę tego uzależnienia pogłębia fakt, iż istotną rolę w słowackim systemie energetycznym odgrywają dwie elektrownie atomowe (w tym jedna znajdująca się w rozbudowie), funkcjonujące w oparciu o rosyjską

⁵ Lesná Ľuba: Slovenská informačná služba a jej zneužitie v rokoch 1993-1998. In: Slovensko 1998-1999. Suhrnňá správa o stave spoločnosti. Bratislava 1999, s. 797

(radziecką) technologię i całkowicie uzależnione od dostaw rosyjskiego paliwa. Tak wysoki stopień uzależnienia stanowi spuściznę po czasach RWPG, jednakże – jak podkreśla wielu słowackich ekonomistów - Słowacja jest jedynym krajem Grupy Wyszehradzkiej, który *nawet nie podjął żadnych kroków zmierzających do zmiany tej niekorzystnej sytuacji*⁶.

Pod rządami V. Mecziara ten stan rzeczy tłumaczono niskimi kosztami rosyjskich dostaw i wygodnymi warunkami ich spłacania. Całkowicie przy tym pomijano fakt, iż surowce energetyczne mają znaczenie strategiczne i nie powinny pochodzić z jednego tylko źródła, bowiem oznacza to uzależnienie od ich dostawcy. O tym, że ta zależność jest doskonale rozumiana w Moskwie, świadczy wypowiedź Władimira Putina, który jeszcze jako szef rządu w grudniu 1999 roku wskazywał, jak należy rozwiązywać trudności ze spłatą zadłużenia wobec krajów Europy Środkowej. Według niego, w sytuacji, gdy część z nich weszła do NATO i zapewne nie będzie już odbiorcą rosyjskiego uzbrojenia, *większe znaczenie będą miały dostawy ropy, gazu ziemnego i paliwa jądrowego, które mogą być potraktowane jako swoiste zabezpieczenie Rosji w przypadku kontynuowania procesu rozszerzania NATO*⁷.

Trudno przypuszczać, by nie wiedzieli o tym politycy z obozu V. Mecziara, którzy pomimo deklaracji politycznej woli wprowadzenia Słowacji do UE i NATO, nie podjęli żadnych kroków zmierzających do zmniejszenia gospodarczego (a co za tym idzie także politycznego) uzależniania swojego kraju od Rosji. Wszystko wskazuje na to, że było to zaniechanie celowe. Przyczyn tego stanu rzeczy należy upatrywać w związkach łączących słowackie sfery gospodarcze z najbardziej wpływowymi kręgami kapitału rosyjskiego. Aby wyjaśnić charakter tych związków i ich wpływ na sferę polityki, trzeba najpierw wskazać, jaki przebieg miała słowacka transformacja gospodarcza, a zwłaszcza jej najważniejszy element - prywatyzacja.

Politycy HZDS i ich sojusznicy z SNS i ZRS nie ukrywali, że w ich przekonaniu proces prywatyzacji powinien przyczynić się do stworzenia narodowej, a więc słowackiej warstwy przedsiębiorców. Ze względu na prawie całkowity brak rodzimego kapitału, firmy przeznaczone do prywatyzacji przekazywano za symboliczne opłaty osobom bezpośrednio związanym z rządzącymi ugrupowaniami. W ten sposób polityczni sprzymierzeńcy HZDS, (w mniejszym stopniu także SNS i ZRS), przejęli wiele przedsiębiorstw, pełniących niekiedy istotną rolę w gospodarce narodowej. Jednocześnie kierownicze stanowiska w przedsiębiorstwach, które z różnych względów nie zostały sprywatyzowane, obsadzano kadrami dobieranymi według politycznego klucza. Dzięki takiej polityce, w krótkim czasie ugrupowanie V. Mecziara stworzyło sobie bardzo mocne ekonomiczne postawy sprawowania władzy.

Przedstawiciele tej nomenklatury, władający przedsiębiorstwami (prywatnymi lub państwowymi) utrzymującymi kontakty gospodarcze z Rosją, bardzo szybko dostali się w orbitę wpływów potężnych grup kapitału rosyjskiego. Szczególnie widoczne było to w firmach odpowiedzialnych za import surowców energetycznych oraz uczestniczących w procesie tzw. deblokacji rosyjskiego długu wobec Słowacji, który Federacja Rosyjska odziedziczyła po ZSRR. O tym, że te powiązania nie miały tylko charakteru gospodarczego, może świadczyć fakt, iż w latach 1994-1998 Słowacja jako jedyny kraj Europy Środkowej importowała uzbrojenie wyłącznie w ramach spłaty rosyjskiego zadłużenia, między innymi w ramach tego procesu zawarto porozumienie o dostawach systemu antyrakietowego S-300. W tym samym czasie zawarto szereg porozumień pogłębiających słowackie uzależnienie od rosyjskich źródeł surowcowych - także w dziedzinie energetyki atomowej. Decyzje w tej sprawie podejmowano pomimo tego, że politycy zachodni wielokrotnie uprzedzali swoich słowackich partnerów, iż może to mieć negatywny wpływ na szanse Bratysławy w procesie integracji z NATO i UE.

⁶ Zob. Hirman Karel: Ropa a plyn v slovenskej politike a ekonomike. In: Mesežnikov Grigorij - Ivantyšin Michal (red.): Slovensko 1998-1999 Súhrnná správa o stave spoločnosti. Bratislava 1999, s. 845-848

⁷ Slovensko - slávený satelit Moskvy? Domino fórum, 13.01.2000

Dowodzi to, że w określonych warunkach proces spłaty rosyjskiego długu może być wykorzystywany jako instrument realizacji interesów rosyjskich grup kapitałowych, które z jednej strony korzystają z politycznego wsparcia własnego państwa, z drugiej zaś ułatwiają mu realizację określonych celów politycznych.

W przeciwieństwie do sytuacji w sferze politycznej, zmiana ekipy rządzącej, która dokonała się w 1998 roku, nie przyniosła istotnych zmian w słowacko-rosyjskich stosunkach gospodarczych. Wprawdzie rząd M. Dzurindy wypowiedział najbardziej kontrowersyjną politycznie umowę o dostawach systemu antyrakietowego S-300, jednak pomimo wcześniejszych zapowiedzi, nie doszło do rewizji umów zawartych z Rosją przez poprzednią ekipę. Jednocześnie bardzo szybko okazało się, że także w ramach obecnej koalicji istnieje bardzo silne prorosyjskie lobby gospodarcze. Jego najważniejszym postulatem jest zachowanie dotychczasowych więzi gospodarczych z Rosją oraz utrzymywanie przez państwo parasola ochronnego nad tymi przedsiębiorstwami, które albo są uzależnione od dostaw rosyjskich surowców, albo powiązane z kapitałem rosyjskim. Dotyczy to także tych przedsiębiorstw, a nawet całych działów gospodarki, których funkcjonowanie przynosi straty - przykładem może być energetyka atomowa. W opinii niezależnych ekspertów jej dalsze rozwijanie byłoby wysoce nieopłacalne, a co za tym idzie, także sprzeczne interesami gospodarczymi kraju⁸. Pomimo tego, wszystko wskazuje na to, że rozbudowa elektrowni atomowej w Mochovcach będzie kontynuowana. Oznacza to, że rosyjska obecność w gospodarce słowackiej pozostała praktycznie nienaruszona i może być wykorzystywana do realizacji politycznych interesów Moskwy.

Oprócz instrumentów politycznych i ekonomicznych Rosja dysponuje jeszcze jedynym narzędziem, przy pomocy którego może wpływać na słowacką rzeczywistość, a konkretnie na postawy polityczne elit i szerokich kręgów społecznych. Tym narzędziem jest ideologia panslawizmu, a ściślej jego współczesna postać definiowana w literaturze słowackiej jako *idea słowiańskiego braterstwa*⁹. Panslawizm powstał w XIX wieku jako ideologiczna odpowiedź części narodów słowiańskich na zagrożenie ich bytu ze strony potężniejszych żywiołów narodowych (tureckiego, niemieckiego, węgierskiego), przy czym rolę obrońcy przypisywano Rosji jako jedynemu słowiańskiemu mocarstwu. Przemiany zachodzące w ostatnim dziesięcioleciu również mogły wywoływać poczucie zagrożenia, to zaś stworzyło odpowiednią przesłankę do jego ideowego i politycznego ożywienia. Dotyczy to przede wszystkim narodów byłej Jugosławii oraz, w mniejszym stopniu obszaru byłej Czechosłowacji. W kręgach opiniotwórczych tych krajów zawsze istniały grupy kultywujące ideowe tradycje XIX-wiecznego panslawizmu. We współczesnych warunkach oczekiwania związane ze słowiańską misją Rosji w wymiarze politycznym ujawniły się zwłaszcza w Serbii i na Słowacji.

O tym, że ideologia panslawizmu jest stale żywym elementem słowackiej kultury politycznej, świadczy fakt, iż jej ślady można bez trudu odnaleźć w myśleniu, a także we frazeologii i argumentacji używanej przez wielu słowackich polityków. W połowie lat dziewięćdziesiątych liderzy SNS i ZRS domagali się odstąpienia od planów integracji z NATO i zachowania obecnego statusu Słowacji, powołując się na idee słowiańskiego braterstwa i konieczność zachowania jak najlepszych stosunków z Rosją. Nieco później, przy użyciu tej samej argumentacji politycy SNS i HZDS protestowali przeciwko interwencji NATO na Bałkanach i oficjalnemu poparciu tej akcji przez rząd M. Dzurindy.

Myślenie kategoriami wspólnoty interesów narodów słowiańskich dostrzec można także u polityków obecnego obozu rządzącego. Znana jest wypowiedź ministra sprawiedliwości, do niedawna także przywódcy prawicowego Ruchu Chrześcijańsko-Demokratycznego (KDH), Jana Czarnogurskiego. Według niego, głównym błędem

⁸ Krivošík Juraj-Trubnicová Ľubica: Slovenská energetika a jej základné problémy. In: Slovensko 1998-1999 Súhrnná správa o stave spoločnosti. Bratislava 1999, s. 838-839

⁹ Zob. Duleba Alexander: Panslavizmus - zmŕtvychvstanie zabudnutej ideologickej otázky. Medzinárodné otázky, Vol. III, č. 1994, s. 29-34

polityki wschodniej prowadzonej przez V. Mecziara było to, że *nie towarzyszyła jej równie dobra polityka wobec Zachodu*¹⁰. Innymi słowy, stosunki Słowacji z państwami zachodnimi i wschodnimi oraz wpływy obu obszarów powinny się wzajemnie równoważyć. J. Czarnogursky znany jest także z tego, iż obok marksizmu, za jedno z głównych niebezpieczeństw dla słowackiej tożsamości kulturowej uważa „zachodni liberalizm”.

Obecność ideologii panslawizmu we współczesnej słowackiej myśli politycznej ma swoje obiektywne przyczyny historyczne i kulturowe. Zarazem stanowi ona element ideowej tożsamości znaczącej części słowackiej inteligencji i elity politycznej. Warto przypomnieć, że w przeciwieństwie do Polaków, Białorusinów czy Ukraińców, Słowacy praktycznie nigdy nie doświadczyli bezpośredniego kontaktu z mocarstwową Rosją. W tej sytuacji, deklarowana gotowość Moskwy do wzięcia w obronę rzekomo zagrożonych przez Zachód interesów narodowych była zyczliwie przyjmowana nawet przez racjonalnie myślących polityków słowackich. Dzięki temu ideologia panslawizmu w dalszym ciągu może pełnić funkcję, jako instrument politycznego oddziaływania.

Biorąc pod uwagę główne cele polskiej polityki zagranicznej, przedstawiony powyżej zasięg i charakter rosyjskiej obecności w Republice Słowackiej stanowi potencjalne zagrożenie dla interesów naszego kraju w regionie, jeżeli sytuacja w Federacji Rosyjskiej rozwinię się w niekorzystnym kierunku. Rzut oka na mapę Europy Środkowej pozwala na stwierdzenie, jak negatywne mogą być konsekwencje ewentualnego "wypadnięcia" Słowacji z procesów integracyjnych, których uczestnikiem jest Polska. O tym, że taka możliwość jest całkiem realna, świadczy dotychczasowy rozwój wydarzeń na słowackiej scenie politycznej.

Wprawdzie zmiany, jakie zaszły na Słowacji po wyborach 1998 roku, powstrzymały niekorzystne trendy w jej polityce zagranicznej, jednak wiele wskazuje na to, iż zmiany te mogą okazać się nietrwałe. Jednym z czynników mogących utrudnić ich utrwalenie, jest rosyjska obecność w różnych sferach słowackiego życia politycznego, gospodarczego i społecznego. Obecność ta nie stanowiłaby większego zagrożenia, gdyby nie fakt, iż w Republice Słowackiej istnieją poważne, zdolne do przejęcia władzy siły polityczne, które odnoszą się z rezerwą do procesów integracji europejskiej i atlantyckiej, a jednocześnie traktują zbliżenie z Rosją, jako potencjalną alternatywę udziału Słowacji w tych procesach.

Z tego powodu, Polska razem ze swoimi partnerami z NATO i UE powinna działać na rzecz wzmocnienia i utrwalenia euroatlantyckiej orientacji w słowackiej polityce zagranicznej. Realizacji tego celu sprzyjać będzie fakt, iż stosunki polsko-słowackie pozbawione są poważniejszych obciążeń natury historycznej, zaś Polska cieszy się w Republice Słowackiej opinią kraju przodującego w transformacji systemowej i niekwestionowanego lidera w regionie Europy Środkowej. Nie ulega wątpliwości, że niezwykle istotny wpływ na zwycięstwo i utrwalenie prozachodniego nurtu w polityce słowackiej będzie miał pomyślny przebieg polskiej transformacji, oraz sukcesy naszego kraju w procesie integracji z UE i korzyści wynikające z członkostwa w NATO.

¹⁰ Leško Marian: Otrášené Rusko, rozrušený Klaus. SME, 22.04.2000